

Dramatyczny wzrost nowych przypadków COVID-19 w Izraelu

4 września 2021

W Izraelu dzieją się dziwne rzeczy. Kraj, który jest najbardziej wyszczepiony przeciw COVID-19 na całym świecie, doświadcza katastrofalnego wzrostu zakażeń. Co ciekawe niemal wszyscy rytualnie nie zauważają jakiegokolwiek korelacji między zaawansowaną akcją szczepień trzecią dawką w Izraelu, a lawinowym wzrostem zachorowań w tym kraju.

Izrael ma obecnie największą ilość zakażeń na milion mieszkańców na świecie i to mimo rekordowego wyszczepienia. Mimo to słyszymy cały czas, że wszyscy muszą wstrzykiwać sobie kolejne dawki eliksirów covidowych. Skoro jednak szczepionki działają, to co dzieje się obecnie w tym kraju? Jak wytłumaczyć dziwną koincydencję nagłych wzrostów tzw. zakażeń i akcji szczepień. Zresztą akurat w Izraelu zjawisko to wystąpiło już trzykrotnie – po pierwszej, drugiej i trzeciej dawce.

Skoro szczepionki są takie skuteczne, to dlaczego sąsiedzi Izraela jak Egipt, Jordania i Liban mimo szczątkowej akcji szczepień, po lekkim odbiciu nie mają znaczących wzrostów? W liczącym 100 mln mieszkańców Egipcie zaszczepieni pełną dawką to 3% społeczeństwa a 1 września było 291 zakażeń i 7 zgonów. W tym samym czasie w liczącym 9 mln mieszkańców Izraelu zaszczepionych oboma dawkami jest 62% populacji a 1 września było tam 16 629 zakażeń i 43 zgony!

Podobna sytuacja była też notowana w Wielkiej Brytanii gdzie mimo masowej wakcynacji również wystrzeliły przypadki tzw. zakażeń. Wtedy też wszystkie media uznały na ten temat, że „mądrzej nie wspomnieć bo to wcale nie jest podobne”. Wygląda na to, że fakty już się nie liczą i głosy krytyczne wobec eliksirów covidowych są obecnie ściśle zakazane.

Premier Naftali Bennett właściwie [potwierdził fiasko szczepień](#): „Ludzie, którzy otrzymali dwie szczepionki, chodzą dookoła czując, że są chronieni... Nie rozumieją, że druga szczepionka osłabła przeciwko „Delcie” – muszą szybko zaszczepić się trzecią dawką!”.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](#)